

POSTANOWIENIE

29 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 29 maja 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa T.W.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 16 listopada 2023 r., I ACa 152/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2.obciąża pozwaną kosztami postępowania kasacyjnego,
pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

(J.C.)

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. – będą mogły stanowić podstawę oceny skargi

kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16 listopada 2023 r. (sygn. akt I ACa 152/22), pełnomocnik pozwanej Banku spółki akcyjnej w W. oparł skargę kasacyjną na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. wskazując na naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. poprzez jego błędne niezastosowanie oraz brak uchylecia wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 8 grudnia 2021 r. w sprawie I C 1328/20 w całości, w sytuacji gdy postępowanie poprzedzające wydanie tego wyroku jest nieważne w całości, bowiem strona pozwana została pozbawiona możliwości obrony swych praw w trakcie rozprawy w dniu 24 listopada 2021 r. (art. 379 pkt 5 k.p.c.), gdyż jej pełnomocnik nie został dopuszczony do udziału w tej rozprawie w trybie zdalnym, pomimo obowiązywania w tym czasie art. 15 zzs¹ ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 – dalej: „ustawa Covid-19”), która to rozprawa była jedyną w toku postępowania I-instancyjnego, a ponadto przeprowadzono na niej przeważającą część postępowania dowodowego (w tym przesłuchano powoda). Zdaniem strony skarżącej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na rażące naruszenie przepisów procedury przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, tj. art. 386 § 2 k.p.c. przejawiające się w braku uchylecia w całości wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 8 grudnia 2021 r. w sprawie I C 1328/20, w sytuacji gdy postępowanie poprzedzające wydanie tego wyroku jest nieważne w całości.

Jak wskazuje utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, przesłanka określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania dotyczy wyłącznie uchybień o charakterze rażącym i elementarnym, których wystąpienie jest widoczne *prima facie*, tj. bez potrzeby pogłębionej analizy prawnej lub faktycznej. Dotyczy ona kwalifikowanych naruszeń przepisów prawa materialnego albo procesowego, zarzucanych sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni

przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu już nieobowiązującego, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonej normy w ustalonym stanie faktycznym. Chodzi zatem o sytuacje, w których zarzut sformułowany w skardze kasacyjnej przedstawia się jako oczywisty już na etapie lektury wniosku – poprzez jedną wyraźną i przekonującą tezę, pozwalającą stwierdzić wadliwość orzeczenia bez potrzeby sięgania do uzasadnienia skargi kasacyjnej czy akt sprawy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19 oraz z 25 stycznia 2018 r., IV CSK 420/17). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno zawierać wywód prawny wykazujący – z odwołaniem się do stanowisk wyrażonych w orzecznictwie sądów czy też poglądów doktryny – że sąd drugiej instancji naruszył przepisy prawa w sposób oczywisty, a uchybienie to czyni skargę oczywiście uzasadnioną. Przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi nie należy doszukiwać się w uzasadnieniu samych podstaw kasacyjnych. Zakres kontroli przedsądu nie obejmuje merytorycznej analizy tych podstaw ani pogłębionego badania stanu faktycznego sprawy. Sąd Najwyższy nie rekonstruuje przyczyn przyjęcia skargi kasacyjnej na podstawie uzasadnienia podstaw kasacyjnych czy całości wywodów zawartych w piśmie procesowym (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 maja 2020 r., I CSK 380/19 oraz z 29 stycznia 2016 r., IV CSK 525/15).

Skarżąca wskazała jako przyczynę przyjęcia uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji nieważności postępowania wskutek pozbawienia możliwości obrony swych praw przez stronę pozwaną przez niedopuszczenie pełnomocnika pozwanej do udziału w formie zdalnej w rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 24 listopada 2021 r. Podniesiono m.in., że rozprawa powinna była zostać przeprowadzona w trybie zdalnym, zgodnie z art. 15zzs¹ ustawy Covid-19, a składanie wniosków o dopuszczenie do udziału w rozprawie nie miało podstawy w przepisach prawa powszechnie obowiązującego. Dodatkowo podniesiono, że sąd w zawiadomieniu nie określił formy rozprawy, pismo z linkiem

nie zawierało adresata, a pełnomocnik pozwanej podejmował próby kontaktu z Sądem pierwszej instancji w dniu posiedzenia.

Artykuł 386 § 2 k.p.c. obliguje sąd drugiej instancji do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w razie stwierdzenia nieważności postępowania toczącego się przed sądem pierwszej instancji i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością postępowania. Zarzut nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem – nie może stanowić samodzielnej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., która obejmuje jedynie nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji. Wskazana w skardze kasacyjnej nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji w postępowaniu kasacyjnym może być więc podnoszona jedynie w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., poprzez wykazanie, że sąd drugiej instancji wadliwie nie uwzględnił jej z urzędu, naruszając art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97 oraz z 14 grudnia 2001 r., V CKN 556/00), co mogło mieć wpływ na wynik postępowania. Skarżąca sformułowała zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., nie odwołując się do art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi normatywną podstawę obowiązku uwzględnienia nieważności postępowania przez sąd odwoławczy. Sąd drugiej instancji zgodnie z tym przepisem ocenił czy przed Sądem pierwszej instancji nie doszło do nieważności postępowania z przyczyn wskazanych poprzez stronę pozwaną w apelacji, uznając, że postępowanie to nie było dotknięte nieważnością z przyczyny określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd Najwyższy, dokonując oceny przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., uznał, że strona skarżąca nie wykazała, iż doszło do oczywistego naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji na skutek zaniechania wydania wyroku kasatoryjnego w stosunku do wyroku Sądu pierwszej instancji zaskarżonego apelacją z powodu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji z przyczyny określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c. spowodowanej – według zarzutu strony pozwanej - naruszeniem przez ten Sąd art. 15zys¹ ustawy Covid-19. Nie można przyjąć, aby naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji było oczywiste w sytuacji, w której Sąd pierwszej

instancji wyznaczył zarządzeniem z 26 maja 2021 r. (k. 205) termin rozprawy stacjonarnej (na dzień 24 listopada 2021 r.), o której został zawiadomiony pełnomocnik strony pozwanej (k. 207 i 212), i który nie stawiał się na wyznaczone w tym celu posiedzenie sądu. Przed wyznaczoną rozprawą w formie stacjonarnej pełnomocnik pozwanej nie złożył również wniosku lub informacji (zawiadomienia) o zamiarze uczestniczenia w formie zdalnej w tak wyznaczonej rozprawie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy dochodzi do naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem uprawnień strony, wpływu tego uchybienia na wyłączenie możliwości działania strony w postępowaniu oraz niemożności obrony swych praw w postępowaniu w następstwie wystąpienia obu uprzednio wymienionych okoliczności. Nie dochodzi do nieważności postępowania, gdy mimo naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona podjęła czynności w procesie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 350/16). W świetle dokonanych w sprawie ustaleń nie doszło do naruszenia przepisów dotyczących wyznaczenia rozprawy stacjonarnej przez Sąd pierwszej instancji i w zawiadomieniu o niej pełnomocnika strony pozwanej. Należy mieć na względzie, że rozprawa zdalna, według art. 15 zzs¹ pkt 1 ustawy Covid-19 w brzmieniu obowiązującym przed zmianą tego przepisu dokonaną z dniem 3 lipca 2021 r. na mocy art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r., poz. 1090), jak również według art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 1 po dniu 3 lipca 2021 r., odbywała się bez udziału stron czy ich pełnomocników na sali, na której odbywało się posiedzenie sądu. Osoby te mogły wziąć udział w takiej rozprawie jedynie za pomocą urządzeń technicznych służących do przesyłania obrazu i dźwięku pomiędzy salą posiedzeń sądu, a miejscem przybywania tych osób lub ich pełnomocników - w siedzibie lub poza siedzibą sądu. Przeprowadzenie rozprawy zdalnej, zgodnie z art. 15 zzs¹ ustawy Covid-19, zarówno przed, jak i po 3 lipca 2021 r. (dniem wejścia w życie nowelizacji tego przepisu) nie miało charakteru bezwzględnie. Od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można było odstąpić w przypadku, gdy przeprowadzenie rozprawy bez użycia powyższych urządzeń nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim

uczestniczących (w brzmieniu przepis art. 15 zzs¹ pkt 1 ww. ustawy w brzmieniu obowiązującym w chwili jej wyznaczenia) lub gdy rozprawy jest konieczne, a jej przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących (według treści art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 2 ww. ustawy obowiązującej od dnia 3 lipca 2021 r.). Ze względu na treść art. 15 zzs¹ ust. 2 ustawy Covid-19 - zgodnie z którym na wniosek strony lub osoby wezwanej zgłoszony na co najmniej 5 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia zdalnego sąd zapewni jej możliwość udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu, jeśli strona lub osoba wezwana wskaże we wniosku, że nie posiada urządzeń technicznych umożliwiających udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu – do strony (jej pełnomocnika) musi dotrzeć informacja, że wyznaczona rozprawa (posiedzenie) ma charakter zdalny. Wprost o doręczeniu pierwszego zawiadomienia o terminie posiedzenia zdalnego mowa jest w art. 15 zzs¹ ust. 3 ustawy Covid-19.

Z dokonanych w sprawie ustaleń nie wynika, aby Sąd pierwszej instancji wyznaczył rozprawę zdalną, lecz stacjonarną. W związku z tym o takiej formie rozprawy został zawiadomiony pełnomocnik strony pozwanej. Ponieważ w sprawie nie została zarządzona rozprawa zdalna w konsekwencji pełnomocnik strony pozwanej nie otrzymał zawiadomienia o takiej formie rozprawy. Samo zamieszczenie w Portalu Informacyjnym pełnomocnika pozwanej pisma Sądu rozpoznającego sprawę niezawierające adresata, w którym znajdował się link do aplikacji Jitsi Meet nie zmieniała formy zarządzonej wcześniej rozprawy. Taka czynność mogła jedynie wskazywać na możliwość wzięcia udziału w zarządzonej rozprawie także w formie zdalnej. W praktyce wykształciła się bowiem możliwość przeprowadzenia posiedzeń sądu w formie „hybrydowej”, w której posiedzenie sądu ma charakter stacjonarny - w którym biorą udział osoby przybyłe na salę posiedzeń sądu - a jednocześnie możliwy jest udział w tym posiedzeniu sądu w formie zdalnej – za pomocą urządzeń technicznych służących do przekazu obrazu i dźwięku – innych osób, w tym stron i ich pełnomocników. Przebieg rozprawy w formie zdalnej jest często zakłócany różnymi problemami technicznymi w prawidłowym przekazywaniu obrazu i dźwięku. Z tych przyczyn przed rozprawą zdalną podejmowane są ze strony sądu odpowiednie czynności organizacyjne zmierzające

do sprawdzenia możliwości technicznych - po stronie sądu, stron i ich pełnomocników – prawidłowej transmisji obrazu i dźwięku pomiędzy sądem a tymi osobami. Temu służy więc informacja czy wniosek strony o zamiarze uczestniczenia w rozprawie sądu w formie zdalnej. W razie zgłoszenia przez stronę (jej pełnomocnika) zamiaru uczestniczenia w rozprawie w formie zdalnej sąd po rozpoczęciu rozprawy w przypadku braku komunikacji ze stroną lub jej pełnomocnikiem, którzy zgłosili zamiar uczestniczenia w niej w tej formie, podejmuje czynności zmierzające do ustalenia i usunięcia przyczyny braku przekazu obrazu i dźwięku pomiędzy sądem a tymi osobami. Na wniosek strony pełnomocnika strony powodowej (k. 209) został on dopuszczony do udziału w formie zdalnej w wyznaczonej rozprawie. Do Sądu pierwszej instancji ani przed, ani w trakcie rozprawy nie dotarła informacja od pełnomocnika strony pozwanej o tym, że mimo wyznaczenia terminu rozprawy stacjonarnej chce albo próbuje on wziąć w niej udział w formie zdalnej. Z tej przyczyny w trakcie rozprawy przed Sądem pierwszej instancji nie były podejmowane czynności zmierzające do ustalenia przyczyny braku transmisji obrazu i dźwięku pomiędzy sądem rozpoznającym sprawę a pełnomocnikiem pozwanego. Pierwsza informacja o tym, że osoba, która nie będąc ustanowionym pełnomocnikiem strony pozwanej próbowała nawiązać łączność z sądem w trakcie rozprawy, została zawarta w mailu (k. 226), który wpłynął do Sądu pierwszej instancji już po rozprawie (25 listopada 2021 r.). Był on również sygnowany przez osobę, która nie była formalnie ustanowiona pełnomocnikiem procesowym strony pozwanej. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć założenia, na którym strona pozwana opiera swój zarzut o pozbawieniu możliwości obrony swych praw przed Sądem pierwszej instancji, że nie została ona dopuszczona do udziału w rozprawie w formie zdalnej. Podnieść też należy, iż pomimo przesłania przez Sąd informacji o przeprowadzeniu rozprawy w formie stacjonarnej i wyjaśnieniu przyczyn takiego stanu rzeczy do czasu publikacji wyroku (8 grudnia 2021 r.) nie wpłynął wniosek strony pozwanej o otwarcie jej na nowo z uwagi na niedopuszczenie jej pełnomocnika do udziału w rozprawie.

Gdyby nawet hipotetycznie podzielić stanowisko strony pozwanej, że Sąd pierwszej instancji z naruszeniem przepisów wyznaczył rozprawę stacjonarną

zamiast rozprawy zdalnej, to takie naruszenie przepisów postępowania należałoby uznać jedynie jako uchybienie procesowe, które samo w sobie nie skutkowało nieważnością postępowania przed Sądem pierwszej instancji, lecz mogłoby zostać zakwalifikowane jedynie jako uchybienie procesowe mogące mieć wpływ na wynik sprawy, co nie uzasadniało jednak wydania przez Sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Rozprawa stacjonarna, o której został prawidłowo zawiadomiony pełnomocnik strony pozwanej, umożliwiała w sposób najpełniejszy realizację prawa do obrony praw strony przed sądem. Udział w rozprawie w formie zdalnej umożliwia bowiem realizację tego prawa stronie (jej pełnomocnikowi), ale w sposób ograniczony środkami technicznymi umożliwiającymi transmisję obrazu i dźwięku. Wprowadzenie przepisów umożliwiających udział w rozprawie w formie zdalnej był spowodowany względami zdrowotnymi w związku z epidemią Covid-19, tj. dążeniem do minimalizowania konieczności przebywania stron lub ich pełnomocników z innymi ludźmi i możliwością wzajemnego zarażania się wirusem. Z tych względów strona pozwana nie wykazała oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z powodu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy – rozpoznając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej – rozważa nieważność postępowania z urzędu, stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Dotyczy to nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji. Wykonując ten obowiązek w granicach zaskarżenia nie stwierdzono nieważności postępowania także przed Sądem drugiej instancji.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego – na stosowany wniosek zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną – orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. stronę pozwaną, która przegrała sprawę w postępowaniu kasacyjnym.

Dariusz Dończyk

(A.G.)

[r.g.]